**Jesień i zima to czas, gdy wzrasta ryzyko pożaru – nie licz, że rząd Ci pomoże**

**Z każdym rokiem w Polsce liczba pożarów rośnie, a wraz ze zbliżającą się zimą sytuacja będzie się pogarszać. Tylko w 2022 r. strażacy podjęli rekordową liczbę interwencji, bo aż 608 tysięcy. Z tego ponad połowa zgłoszeń dotyczyła obiektów mieszkalnych: w 32320 pożarach 387 osób straciło życie a 2338 odniosło obrażenia. Co gorsza, rząd nie przewiduje pomocy dla rodzin, które ucierpiały w wyniku pożaru. Jak wobec tego zabezpieczyć swój dom oraz co zrobić, gdy mimo wszystko nas lub bliskich dotknie takie nieszczęście?**

Nie da się ukryć, że pożary są bardzo częstym problemem w Polsce. Co roku tysiące rodzin traci swoje domy i cały dobytek w wyniku tego niszczycielskiego żywiołu. Co gorsza, wiele tych domów nie jest ubezpieczonych, co powoduje załamanie się życia rodzin w chwili, gdy cały dorobek ich życia zamienia się w zgliszcza. Potrzeba wówczas nie tylko hartu ducha, ale także finansowego wsparcia, by móc zacząć wszystko od nowa. Dlatego tak ważne jest zabezpieczenie swojego domu – zarówno przed możliwością wybuchu pożaru, jak i jego skutkami.

**Prewencja przede wszystkim**

Pierwszym krokiem w zapobieganiu pożarom jest właściwe zaprojektowanie instalacji elektrycznej oraz ogrzewania. Warto zatrudnić specjalistę, który doradzi nam w zakresie wyboru urządzeń oraz wykonawstwa, pozwalających na bezpieczną eksploatację. Należy również pamiętać, że wiele pożarów wybucha na skutek zwarć i przeciążeń, których możemy być świadomi jedynie poprzez systematyczne przeglądy instalacji. Kolejną ważną kwestią jest wyłączanie wszelkich urządzeń elektrycznych przed wyjściem z domu czy pójściem spać. Żelazka, suszarki do włosów oraz wiele innych sprzętów powinny być wówczas odłączone z zasilania.

Dla bezpieczeństwa w domu czy mieszkaniu warto także zainstalować czujniki dymu i gazu, które ostrzegą o zagrożeniu w sytuacji wybuchu pożaru czy wycieku gazu.

**Przezorny zawsze ubezpieczony**

Dom kojarzy się nam zwykle z bezpiecznym miejscem. Rzadko zastanawiamy się, czy uda nam się szybko zareagować, kiedy pojawi się pożar. Co zrobimy, gdy strażacy nie zdążą na czas, by ocalić naszą własność? Aby zminimalizować stres związany z taką ewentualnością i następstwa pożaru, najlepszym wyjście jest ubezpieczenie domu. Dlaczego warto? Statystyki są alarmujące – pożary zdarzają się częściej niż mogłoby się wydawać. Tylko w ciągu pierwszych 9 miesięcy zeszłego roku znacznie wzrosły wypłaty ubezpieczeń majątkowych od ognia i innych klęsk żywiołowych. W sumie było to 3,3 miliarda złotych – o 32 procent więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku.

– *Pożar to niszczycielska siła. Może obrócić w popiół dom w ciągu kilku chwil.* – zauważa Maciej Kamiński, założyciel platformy Szczytny Cel, pierwszego i jedynego w Polsce serwisu zbiórkowego, dzięki któremu pomoc po pożarze znalazły już setki rodzin. – *Bez odpowiedniego ubezpieczenia, koszty remontu lub odbudowy oraz odtworzenia utraconego mienia spoczywają na barkach właściciela. – ostrzega.*

To może prowadzić do poważnych problemów finansowych i trudności życiowych. Dlatego warto podjąć odpowiedzialną decyzję i ubezpieczyć swój dom, aby chronić siebie i swoją rodzinę przed skutkami pożaru oraz zrekompensować poniesione straty.

**Umiesz liczyć, licz na siebie? Niekoniecznie**

Podsumowując – w kontekście ewentualnego pożaru najważniejsze, co można zrobić, to zadbać o bezpieczną przestrzeń w domu, a także zainwestować w ubezpieczenie. Trzeba sobie bowiem zdawać sprawę, że w sytuacji wybuchu pożaru, rząd w Polsce nie oferuje wsparcia rodzinom dotkniętym katastrofą. Na szczęście w takim przypadku nie jesteśmy zdanie jedynie na siebie i swoje zasoby finansowe. Warto skorzystać z potęgi internetu i założyć zbiórkę, dzięki której pozyskamy środki niezbędne do odbudowania dachu nad głową.

*– Szczytny Cel to platforma, która pozwala w prosty i szybki sposób tworzyć własne zbiórki m.in. po to, by móc podnieść się po trudnych przeżyciach, do jakich niewątpliwie należy pożar i jego skutki, w postaci utraconego mienia.* – mówi Maciej Kamiński, założyciel platformy. – *Głównym celem naszej działalności jest umożliwienie zbierania funduszy wszystkim potrzebującym i na różne cele, nie tylko wtedy, gdy wydarza się kryzys*. – dodaje.

Dlatego dobrze jest pamiętać, że nigdy nie ma sytuacji bez wyjścia. Nawet gdy nasz dom spłonie, a nie mamy ubezpieczenia, dzięki dostępnym w sieci rozwiązaniom możemy liczyć na wsparcie finansowe ludzi dobrej woli. Sami także możemy przekazać darowiznę na konkretne zbiórki lub projekty, aby pomóc potrzebującym. Warto, bo dobro wraca.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Kontakt dla mediów**

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175